

**POSTANOWIENIE Z DNIA 28 LUTEGO 2006 R.  
WO 3/06**

**Powstrzymanie się sędziów danego sądu od udziału w konkretnej sprawie, z powodu wskazanego w art. 41 § 1 k.p.k., nie jest równoznaczne z ich wyłączeniem, gdyż to może nastąpić tylko z mocy orzeczenia sądu, o którym mowa w art. 42 § 4 k.p.k. W związku z tym, dopiero wydanie takiego orzeczenia wyłączającego sędziów w liczbie uniemożliwiającej rozpoznanie konkretnej sprawy w danym sądzie stwarza przesłankę do przekazania tejże sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 43 k.p.k.**

*Przewodniczący: sędzia SN A. Tomczyk.*

*Sędziowie SN: W. Błuś, Z. Stefaniak (sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy w sprawie zażalenia Sławomira G., na postanowienie Wojskowego Prokuratora Garnizonowego w P., o odmowie wszczęcia dochodzenia, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 28 lutego 2006 r., wniosków sędziów Wojskowego Sądu Okręgowego w P. o ich wyłączenie od udziału w powyższej sprawie

postanowił: uwzględnić wnioski sędziów: płk. M., płk. R., ppłk. B., ppłk. M., ppłk. K. oraz mjr. N. i wyłączyć ich od udziału w sprawie z zażalenia Sławomira G.

**Uzasadnienie:**

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2005 r. Wojskowy Prokurator Garnizonowy w P. odmówił wszczęcia dochodzenia:

„1) w sprawie zaistniałego w nieustalonym dniu miesiąca października 2005 r. w P. podrobienia dokumentu w postaci zarządzenia prezesa sądu, w celu użycia za autentyczny, poprzez wpisanie «poza kolejnością, bo sprawa 3-krotnie uchylana w trybie kasacji», tj. o przestępstwo określone w art. 270 § 1 k.k. – wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera ustawowych znamion czynu zabronionego,

2) w sprawie zaistniałego w dniu 17 października 2005 r. w P. ujawnienia wbrew przepisom ustawy o prokuraturze informacji, z którą zapoznano się podczas przyjmowania ustnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa złożonego przez p. Sławomira G., tj. o przestępstwo określone w art. 266 § 1 k.k. – wobec stwierdzenia, iż czynu nie popełniono”.

Na postanowienie to zażalenie wniósł Sławomir G.

W dniu 11 stycznia 2006 r. Wojskowy Prokurator Okręgowy w P. nie przychylając się do zażalenia, skierował je do Wojskowego Sądu Okręgowego w P.

Pełniący służbę w tym sądzie sędziowie, tj., płk M., płk R., ppłk K., ppłk B., ppłk M. oraz delegowany do tego sądu sędzia mjr Paweł N., w dniu 24 stycznia 2006 r. złożyli „oświadczenia”, w których zawarli wniosek o wyłączenie ich od rozpoznania zażalenia Sławomira G., na zasadzie art. 41 § 1 k.p.k. Wszyscy oni podkreślili, że relacje służbowe oraz wieloletnia towarzyska znajomość z prezesem sądu, mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do ich bezstronności w danej

sprawie.

W związku z powyższym akta sprawy wraz z oświadczeniami sędziów Prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w P. przesłał do Sądu Najwyższego, podnosząc przy tym, „że z powodu wyłączenia się wszystkich sędziów nie jest możliwe rozpoznanie sprawy przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P. i dlatego też, zachodzi konieczność przekazania jej do rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przed przystąpieniem do merytorycznych rozważań, już na wstępie podkreślić należy, że twierdzenie „o wyłączeniu się wszystkich sędziów” jest przedwczesne i przez to bezzasadne. Pamiętać bowiem należy, że o wyłączeniu sędziego na zasadzie art. 41 § 1 k.p.k. orzeka zawsze sąd, przed którym toczy się postępowanie lub wyjątkowo sąd wyższego rzędu, gdy w sądzie właściwym do rozpoznania wniosku nie można utworzyć takiego składu (art. 42 § 4 k.p.k.).

Wyraźnie należy rozróżnić sytuacje, w których sędzia wyłączony jest od udziału w sprawie z mocy samego prawa (art. 40 k.p.k.), gdy do jego wyłączenia wystarczające jest złożenie przez samego sędziego pisemnego oświadczenia, iż zachodzi przyczyna wyłączająca go z mocy tego przepisu, od sytuacji, gdy sędzia ulega wyłączeniu na wniosek, z uwagi na istnienie okoliczności tego rodzaju, że mogłyby one wywołać uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności (art. 41 § 1 k.p.k.), bowiem do wyłączenia w tej sytuacji konieczna jest procesowa decyzja sądu o imiennym wyłączeniu go ze sprawy. Innymi słowy, w wypadku zaistnienia okoliczności przewidzianych w art. 40 k.p.k., sędzia nie składa „żądania”, lecz pisemne oświadczenie, które skutkuje wyłączeniem go i to bez potrzeby wydawania postanowienia, natomiast w wypadku zaistnienia okoliczności z art. 41 § 1 k.p.k., wyłączenie sędziego następuje na jego wniosek, po posiedzeniu, w trakcie którego organ orzekający ocenia istnienie okoliczności przywołanych w żądaniu sędziego, wydając ostatecznie orzeczenie w formie postanowienia.

W rozpoznawanej sprawie, takie postanowienia o wyłączenie sędziów nie zapadły, a to dlatego, że w Wojskowym Sądzie Okręgowym w P. nie można było do tych czynności utworzyć właściwego składu sądu (art. 30 § 1 k.p.k.). W tym stanie rzeczy, sądem właściwym w kwestii wyłączenia sędziów jest zgodnie z art. 42 § 4 k.p.k. sąd wyższego rzędu, a w rozpoznawanym przypadku – Sąd Najwyższy Izba Wojskowa.

Z pisemnych oświadczeń wszystkich sędziów Wojskowego Sądu Okręgowego w P. wynika, że trwałe powiązania personalne między nimi a prezesem sądu, wynikające chociażby z wieloletniego stosunku służbowego i relacji przełożony–podwładny, są okolicznościami tego rodzaju, że mogłyby wywoływać uzasadnione wątpliwości co do ich bezstronności, a to przesądza o potrzebie wyłączenia tych sędziów od udziału w sprawie z zażalenia Sławomira G.

Dopiero teraz, tj. po wyłączeniu wspomnianych wyżej sędziów można dokonać właściwej oceny, czy w kierowanym przez Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w P. sądzie, możliwe jest wyznaczenie składu do rozpoznania sprawy, czy też nie.

Dlatego orzeczono jak wyżej.